

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 13, Lud Boży w Nowym Testamencie, Część 1

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To wykład 13, Lud Boży w Nowym Testamencie, część 1.

Zakończyliśmy ostatnią sesję, patrząc na Jezusa jako prawdziwego Izraela.

Tak więc, podobnie jak inne tematy, rozwój tematu ludu Bożego w Starym Testamencie aż do proroczego oczekiwania znajduje swoje wypełnienie przede wszystkim w Jezusie. Tak więc, widzieliśmy, że Jezus, nawet w Ewangeliach, Jezus w pewnym sensie powtarza historię Izraela w swoim życiu i posłudze. I nawet przez swoje wczesne dzieciństwo, przez ruchy do Egiptu i z powrotem, a następnie w pokusie, pokusie, której Adam i Ewa nie przeszli, próbie, której nie przeszli, i próbie, której Izrael nie przeszedł, teraz Jezus przechodzi.

Tak więc Jezus jest prawdziwym Izraelem, który wypełnia i ucieleśnia obietnicę, która uczyniła Izrael i ucieleśnia zamiar Boga dla Izraela, jego ludu. Ale teraz chcę, zobaczymy, że to się dzieje przy kilku innych okazjach, ale chcę, abyście zauważyli, że przyjrzymy się kilku tekstom w Ewangeliach, które pokazują, jak Jezus zaczyna wypełniać obietnicę Boga dla Izraela, zwłaszcza prorocze oczekiwania, gromadząc teraz jądro ludzi, którzy będą prawdziwymi ludźmi, nowymi ludźmi Boga. A punktem wyjścia, prawdopodobnie najjaśniejszym punktem wyjścia, jest Jezus wybierający 12 uczniów.

Nie muszę wracać i czytać tekstu, ale w Ewangeliach znajdujemy Jezusa wybierającego 12 naśladowców lub 12 uczniów, którzy będą jego ludem. Ponownie, to nie jest po prostu Jezus promujący małe grupy poprzez wybranie 12. Jest powód, dla którego Jezus wybiera 12 uczniów.

Liczba 12 jest wyraźnym odzwierciedleniem 12 plemion Izraela. Tak więc jest to prawie tak, jakby liczba 12, zobaczymy to również, gdy dotrzemy do końca Biblii, do nowego Jeruzalem w Objawieniu 21, liczba 12 często niesie ze sobą znaczącą cechę, znaczące znaczenie ludu Bożego. Prawie oznacza lub ma symboliczną wartość dla ludu Bożego.

Tak więc Jezus wybrał 12 uczniów lub 12 naśladowców, co sugeruje ciągłość ze starotestamentowym ludem Boga. 12 uczniów jest wzorowanych na 12 plemionach

Izraela. Tak więc Jezus tworzy jądro, które stanie się odnowionym Izraelem, prawdziwym ludem Boga.

Widzimy to również w Jezusie zakładającym swój kościół, Ewangelia Mateusza, rozdział 16. Ewangelia Mateusza, rozdział 16, werset 18, to jedyny raz, kiedy można znaleźć to słowo w Ewangeliach, ale przede wszystkim, w Ewangelii Mateusza, rozdział 16, werset 18, Jezus mówi: Cofnę się i przeczytam 17. Jest to w kontekście wyznania Piotra, że Jezus jest Mesjaszem, synem Boga żywego.

A Jezus odpowiada: Błogostawiony jesteś, Szymonie, synu Jony, bo nie ciało i krew ci to objawiły, ale Ojciec mój, który jest w niebie. A Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, czyli Skala. I na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.

A potem później w rozdziale 18 i wersecie 17, w kontekście tego, jak Jezus instruuje swoich uczniów, jak radzić sobie z grzechem w kościele tego nowego zgromadzenia, mówi, zaprawdę, powiadam wam, zobaczymy, werset 17, przepraszam, rozdział 18, werset 17. Jeśli nie będą słuchać, powiedz to kościołowi. A jeśli nie będą słuchać, nawet kościołowi, traktuj ich tak, jak poganina lub celnika.

Teraz chciałbym skupić się na słowie kościół. Myślę, że niesprawiedliwie traktujemy ten tekst, gdy czytamy go zbyt często w świetle naszych współczesnych koncepcji kościoła. Wyobrażamy sobie więc budynek, w którym ludzie się spotykają, a następnie pastora, starszych, diakonów, chór i sekretarza, którzy zbierają ofiary i wszystko jest dobrze ustrukturyzowane itd., itd.

Jednak w tym momencie słowo kościół, którego używa Jezus, grecki termin ecclesia, jest terminem używanym w Septuagincie, greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, często odnoszącym się do zgromadzenia ludu Bożego, Izraela. Więc odnosząc się do grupy zwanej kościołem tutaj w Ewangelii Mateusza, nie sądzę, aby Mateusz był w tym momencie, lub aby Jezus wyobrażał sobie nasze współczesne kościoły i struktury i coś, co ma oświadczenie doktrynalne i konstytucję, itd., itd. Ale po prostu, Jezus wyraża fakt, że istnieje nowe zgromadzenie, które wyobraża sobie, nowe zgromadzenie, które tworzy na podstawie, zbudowane na tym jądrze 12 uczniów, nowe zgromadzenie w analogii lub w ciągłości ze zgromadzeniem, ecclesia kościoła, przepraszam, ecclesia lub zgromadzeniem ludu Bożego, Izraela.

Więc raz jeszcze, Jezus, myślę, celowo wybrał termin, który tłumaczymy w kościele, ale znowu, nie pozwól, aby to wywołało zbyt wiele wyobrażeń o tym, co myślimy w kościele w XXI wieku. Termin kościół jest po raz kolejny tym, który w Septuagincie, greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, był często używany w odniesieniu do Izraela, termin, który może po prostu oznaczać zgromadzenie, zebranie ludzi. Jezus po prostu wskazuje na fakt, że teraz tworzy, ustanawia lub buduje zgromadzenie ludzi w ciągłości ze swoim zgromadzeniem, swoim ludem w Starym Testamencie.

Inny tekst w ewangeliach lub inna koncepcja w ewangeliach, która pokazuje zamiar Jezusa, aby stworzyć zgromadzenie, które koncentruje się wokół niego, zebrać grupę zwolenników, ludzi, aby stworzyć ludzi skupionych na nim i wokół niego, można znaleźć w tekstach takich jak Jana rozdział 10, gdzie Jezus opisuje siebie jako prawdziwego pasterza, który gromadzi swoje owce : Jana rozdział 10, wersety 7 i 11. W Jana 10, wersety 7 i 11, czytamy to: Dlatego Jezus mówi znowu: Zaprawdę powiadam wam, Ja jestem bramą dla owiec.

Wszyscy, którzy przyszli przede mną, są złodziejami i rozbójnikami, ale owce ich nie słuchały. Ja jestem bramą. Kto wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony.

Przyjdą i wyjdą, i znajdą pastwisko. W wersecie 11 Jezus mówi: Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje swoje życie za swoje owce.

Najemnik nie jest pasterzem i nie jest właścicielem owiec. Więc kiedy widzi nadchodzącego wilka, porzuca owce i biegnie za nimi. Ale potem, w wersecie 14, Jezus powtarza: Ja jestem dobrym pasterzem.

Znam swoje owce, a moje owce znają mnie. Cóż w tym jest znaczącego? Myślę, że Jezus nie nawiązuje tylko do tematu bycia pasterzem. Podobne sformułowanie widzimy, myślę, w rozdziale 12 Ewangelii Łukasza, wersecie 32, gdzie Jezus mówi: Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo.

Tak więc Jezus zwraca się do swojej grupy naśladowców jako do małej trzody. Teraz nie nazywa siebie pasterzem, ale sugeruje, że jest pasterzem tej trzody. Wiele przypowieści Jezusa dotyczy pasterza.

Pamiętasz, że rozdział 15 Ewangelii Łukasza zaczyna się od pasterza, który wychodzi i znajduje zagubioną owcę. Co więc jest w tym wszystkim znaczącego? Na pewnym poziomie moglibyśmy powiedzieć, czy Jezus po prostu używa powszechnej metafory, aby opisać swoją relację ze swoim ludem jako pasterza ze swoimi owcami? Cóż, tak, to z pewnością prawda. Jednak jeśli wrócisz do Księgi Ezechiela, ciekawe jest to, że Bóg opisuje swoją relację ze swoim ludem jako pasterza, a swój lud jako owce.

Pozwólcie mi przeczytać tylko część wersetu 20, rozdziału 34 Księgi Ezechiela. Przeczytam tylko fragmenty. Zaczyna się od tego, że słowo Pana przyszło do mnie, synu człowieczy, zwracając się do Ezechiela, prorokuj przeciwko pasterzom Izraela, prorokuj i powiedz im, oto co mówi Wszechwładny Pan, biada wam, pasterze Izraela, którzy troszczyli się tylko o siebie.

Powinieneś, nie powinieneś, pasterze opiekują się trzodą. Tak więc przywódcy Izraela są postrzegani jako pasterze, a Izrael jest postrzegany jako trzoda, owce, o które trzeba się troszczyć. Tak więc gani przywódców jako nieodpowiednich pasterzy, którzy nie wykonali swojej pracy.

W wersecie siódmym mówi: Dlatego wy, pasterze, słuchajcie, co mówi Pan, tak pewnie, jak żyję, oświadcza Pan, ponieważ moja trzoda nie ma pasterza. I tak została splądrowana i stała się pokarmem dla wszystkich dzikich zwierząt. I ponieważ moi pasterze nie szukali mojej trzody, ale troszczyli się o siebie, a nie o trzodę.

Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa Pańskiego. Oto, co powiedział Pan. Jestem przeciwko pasterzom i będę ich rozliczał.

Następnie werse 11, bo tak mówi Wszechwładny Pan: Ja sam będę szukał moich owiec i będę się nimi opiekował, jak pasterz opiekuje się swoją rozproszoną trzodą, gdy jest z nią.

Więc czy będę opiekował się moimi owcami? Wybawię je ze wszystkich miejsc, gdzie zostały rozproszone w dzień chmur i ciemności. Wyprowadzę je z narodów i zbiorę je z krajów, i przyprrowadzę je do ich własnej ziemi.

Będę ich paść na górach Izraela w wąwozach i we wszystkich osiedlach w kraju. Będę ich pielęgnował na dobrych pastwiskach i górach, a górskie szczyty Izraela będą ich pastwiskiem. Zauważmy więc, że w Ezechielu 34, w kontekście przywrócenia, raz jeszcze, Ezechiel 34 idzie z 36 i 37, a w kontekście przywrócenia, Bóg będzie jego pasterzem.

Bóg będzie pasterzem. Naród Izraela jest jak owce, które zostały rozproszone, a Bóg, pasterz, zbierze i przywróci swoje owce. Zbierze je do siebie.

Ale co ciekawe, jeśli wrócisz do rozdziału 37 Księgi Ezechiela, pójdziesz dalej raz jeszcze w kontekście przywrócenia i nowego przymierza, zwróć uwagę, co mówi autor: mój sługa, Dawid, będzie królem nad nimi, i będzie, i wszyscy będą mieli jednego pasterza. Będą przestrzegać moich praw i uważać, aby przestrzegać moich dekretów. Tak więc najwyraźniej sam Dawid, a więc syn samego Dawida, król w linii Dawida, będzie pasterzem ludu Bożego.

Teraz, mając to na uwadze, wróćmy do tych tekstów Nowego Testamentu, które przeczytałem, dotyczących Jezusa jako pasterza i jego naśladowców jako jego owiec z Jezusem, prawdziwym pasterzem zbierającym owce. Myślę, że znajdujemy wypełnienie Ezechiela 34. Teraz Bóg zaczyna zbierać swoje owce, swoje rozproszone owce przez Jezusa Chrystusa, który teraz zbiera swoje owce, swoich naśladowców i swoich uczniów.

Innymi słowy, Jezus w wypełnieniu Ezechiela 34, Jezus zaczyna gromadzić nową trzodę, nowych ludzi, którzy teraz będą koncentrować się wokół Niego, którzy odpowiedzą Mu w zaufaniu, wierze i posłuszeństwie, prawdziwemu pasterzowi, którym jest Jezus Chrystus. Inny temat, który wskazuje na temat ludu Bożego w

wypełnieniu obietnic starego przymierza, ma związek z rozdziałem 15 Ewangelii Jana i Jezusem jako tym, który pielęgnuje winnicę. Więc jeśli wrócisz do rozdziału 15 Ewangelii Jana, który jest długą sekcją dotyczącą winorośli i latorośli, ponownie przeczytam tylko część tego, ale zaczyna się od słów Jezusa: Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a mój ojciec jest ogrodnikiem.

On odcina każdą gałąź we mnie, która nie wydaje owocu, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała jeszcze więcej owocu. Jesteście już czysti dzięki słowom, które wam powiedziałem. Tak więc trwajcie we mnie, jak i Ja trwam w was.

Żadna gałąź nie może wydawać owocu sama z siebie. Musi trwać w krzewie winnym. Podobnie i wy nie możecie wydawać owocu, jeśli nie trwacie we mnie.

Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami. Jeśli we mnie trwać będziecie, a ja w was, przyniesiecie wiele owocu. Beze mnie nic uczynić nie możecie.

Jeśli we mnie trwacie, jesteście jak gałąź, która zostaje wyrzucona. Jeśli we mnie nie trwacie, jesteście jak gałąź, która zostaje wyrzucona i uschnięta. Potem zostaje podniesiona i wrzucona w ogień.

Jeśli pozostaniecie we mnie, a słowa moje w was, proście o cokolwiek chcecie, a stanie się. Zatrzymam się tutaj, ale zwróćcie uwagę na obraz Jezusa jako winorośli, ojca jako winogrodnika lub ogrodnika, a ludzi jako latorośli należących do winorośli. Ponownie jestem przekonany, że Jezus czyni coś więcej niż tylko używa wygodnej metafory ogrodniczej, aby opisać swoją relację ze swoim ludem.

Ponownie, metafora winorośli i gałęzi jest jedną, lub metafora winorośli lub winnicy jest jedną, którą znajdziesz w odniesieniu do Izraela w Starym Testamencie. Jest wiele tekstów, które moglibyśmy przejrzeć, ale jednym z nich jest Izajasz rozdziały 5 i 1 do 7. Izajasz rozdział 5 i wersety 1 do 7. Zaśpiewam pieśń o jego winnicy dla tego, którego kocham. Mój ukochany ma winnicę na żyznych wzgórzach.

Wykopał go, oczyścił z kamieni i zasadził w nim wybrane znaleźiska. Zbudował w nim wieżę strażniczą i wyciął również prasę do wina. Potem szukał plonu dobrych winogron, ale wydały tylko złe owoce.

Teraz wy, mieszkańcy Jerozolimy i ludzie Judy, rozsądźcie między mną a moją winnicą. Co więcej można było zrobić dla mojej winnicy, niż ja dla niej uczyniłem? Gdy szukam dobrych winogron, co wydają? Dlaczego wydała tylko złe? Teraz powiem wam, co zamierzam zrobić z moją winnicą. Zdejmę jej żywoptot i zostanie zniszczona.

Zburzę jego mur. Będzie podeptany. Uczynię go pustynią, nie przycinaną ani nie uprawianą, a wyrosną tam ciernie i osty.

Rozkażę chmurom, aby nie spuszczały na nią deszczu. Winnicą Pana Boga Wszechmogącego jest naród Izraela. Teraz Bóg to dla nas interpretuje.

A lud Judy jest winoroślą, w której się rozkoszował. I oczekiwał sprawiedliwości, ale widział rozlew krwi dla prawości, ale słyszał krzyki udręki. Więc myślę, że to, co dzieje się teraz w Jana 15, to to, że Jezus przyszedł, aby przywrócić prawdziwą winorośl.

Prawdziwy krzew winny w Izajasza 5 odmówił wydania owocu. Teraz Jezus przychodzi, aby przywrócić prawdziwy krzew winny ludu Bożego, który teraz będzie przynosił owoc, jeśli pozostanie w Nim. Tak więc wzywając swoich naśladowców, raz jeszcze Jezus zwracający się do swoich naśladowców, nazywając ich krzewem winnym, a Jezus prawdziwą winnicą, a Bóg winogrodnikiem, myślę, że Jezus sugeruje, że prawdziwy krzew winny Izraela, który odmówił wydania owocu, jest teraz odnawiany i przywracany, aby wydać owoc, który Bóg zamierzył, aby wydał, trwając i pozostając w Jezusie Chrystusie.

To są jego uczniowie; to jądro utworzy fundament według Mateusza 16 i 18, który utworzy fundament dla całego zgromadzenia ludu Bożego. Można by również, myślę, że można by również na samym końcu tego wszystkiego uwzględnić wielkie polecenie Jezusa na końcu Mateusza 18, przepraszam, na końcu Mateusza 28, gdzie mówi im, aby szli i czynili uczniów ze wszystkich narodów i chrzcili ich w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, ucząc ich, aby czynili wszystko, co przykazałem. Będę z wami aż do końca wieków.

Myślę, że teraz widzimy, jak lud Boży rozszerza się, obejmując ludzi ze wszystkich narodów ziemi. Tak więc, podsumowując naukę Jezusa, szczególnie w ewangeliach, myślę, że odkrywamy, że Jezus Chrystus jest początkiem odnowionego Izraela. Jezus Chrystus jest prawdziwym Izraelem, tym, który doprowadza obietnice i zamiary Izraela oraz zamiar Boga dla Izraela do końca i wypełnienia.

A potem, przez Jezusa Chrystusa, Bóg zaczyna teraz odnawiać Izrael i tworzyć nową wspólnotę przymierza, nowy lud Boży w epoce wypełnienia i wypełnienia starotestamentowych proroczych oczekiwań. Różnica polega teraz na tym, że przynależność do ludu Bożego nie jest już ograniczona ani oparta na pochodzeniu etnicznym, to znaczy przynależności do narodu Izraela, ale teraz jej jedynym wymogiem jest wiara w Jezusa Chrystusa lub relacja z Jezusem Chrystusem, który jest prawdziwym Żydem, który jest prawdziwym wypełnieniem przeznaczenia Izraela i obietnic Izraela. Więc znowu widzieliśmy, że obietnice się zaczynają; przepraszam, ale temat ludu Bożego zaczyna się bardzo szeroko od Adama i Ewy w kontekście całego stworzenia.

Zawęża się do Abrahama i narodu Izraela. Przechodzi kolejne zawężenie w osobie Jezusa Chrystusa, który wypełnia Boże cele przez Abrahama i Izrael, ale potem zostanie rozszerzone. Zaczyna się rozszerzać. Jezus wybrał jądro naśladowców w

postaci swoich uczniów, którzy są fundamentem i jądrem nowego ludu Bożego, który Jezus tworzy, który jest skupiony wokół niego i powiązany z nim na podstawie wiary w jego osobę.

Tak więc Jezus wybrał dwunastu uczniów jako jądro swojego ludu. Przyszedł, aby ustanowić kościół, nowe zgromadzenie ludu Bożego. Jest prawdziwym pasterzem, który teraz gromadzi owce ludu Bożego.

On jest prawdziwym krzewem winnym, a jego lud to latorośle. Tak więc, to przez Jezusa Chrystusa nowa społeczność, nowy Izrael, nowy lud Boży jest teraz tworzony w wypełnieniu starotestamentowego ludu Bożego i proroczych oczekiwań odnowionego przywróconego ludu Bożego. Teraz, aby przejść poza Ewangelie do księgi, zaczniemy od Dziejów Apostolskich, a następnie przejdziemy do kanonu.

Przyjrzymy się kilku przykładom w literaturze Pawłowej, jak rozwija się temat ludu Bożego. Przyjrzę się kilku przykładom w innych listach, a następnie zajmę się Księgą Objawienia i tym, co mówi ona o ludzie Bożym. Ale zaczynając od Dziejów Apostolskich, znajdujemy dość interesujące rozszerzenie ludu Bożego o pogan.

Ale zaczyna się w rozdziale 2 obietnicami Boga i ludem Boga w Jerozolimie i Judei, ostatecznie rozprzestrzeniając się na Samarię, a następnie na krańce ziemi, lub niektóre tłumaczenia mówią o najdalszych częściach ziemi. Dzieje Apostolskie rozdział 1, werset 8, w pewnym sensie, dostarczają ogólnego zarysu reszty księgi. Tak więc rozdział 2 zaczyna się w Jerozolimie, a następnie w Judei, a następnie kończy się w Samarii w rozdziale 8, jak sądzę, a następnie rozszerza się na krańce ziemi.

Tak więc Dzieje Apostolskie rozdział 8 kończą się pobytem Pawła w Rzymie, co w czasach Pawła byłoby przysłowiowym krańcem ziemi. Ale sednem jest to, co się tu dzieje, a to jest pokazane w Dziejach Apostolskich rozdział 1, werset 8. W Dziejach Apostolskich rozdział 1, werset 8 znajdujemy to stwierdzenie: będziecie moimi świadkami, a wyleję w was mojego ducha. Dam wam mojego ducha, a będziecie moimi świadkami w Judei, Jerozolimie i Samarii i aż po krańce ziemi.

Większość tych fraz pochodzi wprost z Księgi Izajasza. Dając Ducha Świętego, będąc świadkami, Izrael miał być świadkiem Boga i ostatecznie miał świadczyć aż po krańce ziemi. Fraza „krańce ziemi” jest dosłownym cytatem z Księgi Izajasza.

Więc to, co dzieje się w Dziejach Apostolskich, myślę, że Dzieje Apostolskie są na jednym poziomie demonstracją tego, jak obietnice Boga dane przez Izajasza, aby przywrócić swój lud i ostatecznie rozszerzyć ten lud na krańce ziemi, zostają spełnione. Więc zaczyna się od ludu Bożego, zasadniczo jego ludu żydowskiego w Jerozolimie i Judei, a następnie Dzieje Apostolskie są zasadniczo opisem tego, jak kościół Boży i obietnice Boże oraz jak zbawienie przenosi się na coraz mniejsze

terytoria żydowskie, aby objąć grupy ludzi, które są coraz bardziej pogańskie. Więc znowu kończy się na Pawle i Rzymie.

Inną interesującą cechą w kontekście tego są dwie rzeczy. Po pierwsze, dlaczego masz kolejność Jerozolima, Judea, a następnie Samaria? Jeśli sobie przypominasz, w niektórych tekstach prorockich zamiarem Boga było przywrócenie zarówno południowego, jak i północnego królestwa, których stolicą byłaby Samaria, a południowe królestwo Judy, Jerozolima. Tak więc masz ewangelię zaczynającą się w Jerozolimie i Judei, południowym królestwie, a następnie ostatecznie Samarii, która byłaby północnym królestwem, i to interesujące sprawozdanie w Dziejach Apostolskich, jak to, co wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich 2, wydarzyło się również w Samarii, tak że masz zjednoczenie ludu Bożego w wypełnieniu Izajasza, Ezechiela i Jeremiasza, które przewidują nowe przymierze przywracające i jednoczące 12 plemion Izraela.

Tak więc północne i południowe plemiona są zjednoczone zgodnie z proroczymi oczekiwaniami Starego Testamentu. Innym ciekawym opisem w Dziejach Apostolskich, rozdział 1, jest to, dlaczego masz ten opis 12. apostoła. Pamiętaj, Judasz zszedł, więc zasadniczo przechodzisz do Dziejów Apostolskich, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, a następnie przechodzisz do Księgi Dziejów Apostolskich, rozdział 1, gdzie masz tylko 11 apostołów. Dlaczego autor Dziejów Apostolskich robi wielką sprawę z wyboru 12. apostoła? Ponownie, oznacza to przywrócenie ludu Bożego, przywrócenie 12. plemion Izraela.

Tak więc pamiętajcie, że 12 apostołów Jezusa Chrystusa jest wzorowanych na 12 plemionach Izraela. To pokazuje zamiar Jezusa, aby odnowić i przywrócić swój lud w wypełnieniu Starego Testamentu. I tak, wybierając 12. apostoła, znajdujemy Dzieje Apostolskie zaczynające zapisywać wypełnienie Izajasza i innych starotestamentowych oczekiwań przywrócenia ludu Bożego.

Teraz odkrywamy, że zaczyna się to wypełniać wraz z wyborem 12. apostoła, a także z ewangelią wychodzącą z Jerozolimy i Samarii. A potem, w pozostałej części Dziejów Apostolskich, powiedzieliśmy również, że jest to zgodne z programem odnowy Izajasza, gdzie przychodzą poganie, gdzie chwała Boża rozprzestrzenia się na krańce ziemi, do najdalszych zakątków ziemi. Znajdujemy ewangelię wychodzącą do najdalszych zakątków ziemi.

I znowu rozdział 28 kończy się Pawłem i ewangelią królestwa, która dociera aż do Rzymu. Tak więc Dzieje Apostolskie same w sobie wydają się być opowieścią o tym, jak starotestamentowe obietnice i oczekiwania dotyczące przywrócenia ludu Bożego w nowym przymierzu zaczynają się teraz spełniać. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa ta społeczność, którą Jezus zaczął tworzyć, będzie się teraz rozwijać w wypełnianiu proroczego tekstu i obietnic Starego Testamentu.

Innym fragmentem, który już omówiliśmy, jest List do Efezjan, rozdział 2, wersety od 11 do 22, gdzie Paweł wyobraża sobie zjednoczenie Żydów i pogan w jedną nową ludzkość opartą na śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu, aby przynieść pokój. Zauważyliśmy już przy kilku okazjach, że w języku Pawła ukryte są aluzje do Księgi Izajasza. Teksty traktujące o przywróceniu ludu Bożego.

I tak część tego języka bliskiego i dalekiego przynosi pokój. I powiedzieliśmy, że kończy się to nawet ustanowieniem świątyni Boga mieszkającej z Jego ludem. Wszystko to zakłada przywrócenie ludu Boga w wypełnieniu obietnic Izajasza o przywróceniu.

Tak więc zjednoczenie Żydów i pogan, które miało miejsce w osobie Jezusa Chrystusa, jest częścią tworzenia nowej ludzkości, przywrócenia nowego ludu Bożego w wypełnieniu Bożego zamiaru przywrócenia i odnowienia swojego ludu, szczególnie w Księdze Izajasza, poświęciliśmy już sporo czasu Nowemu Przymierzu. I powiedziałem, że Nowe Przymierze zakłada lud Boży.

A gdy wrócisz do Jeremiasza i Ezechiela, fragmenty Nowego Przymierza znajdują się w kontekście przywrócenia ludu Bożego do ziemi. Ukazane na przykład przez wypełnienie Nowego Przymierza, ukazane przez dar Ducha Świętego, 2 Koryntian 3 i 2 Koryntian 6 oraz werset 16, który cytuje tekst Nowego Przymierza. Ale sedno sprawy jest takie, że jeśli Nowe Przymierze zostało już zainaugurowane, jeśli Nowe Przymierze jest teraz rzeczywistością i zostało ustanowione przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, jeśli Nowe Przymierze jest rzeczywistością, to przywrócenie ludu Bożego musi już mieć miejsce w wypełnieniu Jeremiasza i Ezechiela.

Tak więc raz jeszcze, Nowe Przymierze, które jest wyrażone najwyraźniej w formule przymierza, będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem, wyraźnie sugeruje, że obietnice przywrócenia nowego ludu, przywrócenia przez Boga swojego ludu, Izraela, i wejścia z nimi w relację Nowego Przymierza, są teraz spełniane w tym nowym ludzie Boga, który Jezus zaczął tworzyć, gromadząc tych dwunastu uczniów lub apostołów. A teraz, jak widzieliśmy w Dziejach Apostolskich, rozszerza się, aby objąć pogan. Teraz jest scena w świetle Nowego Przymierza w wypełnieniu obietnic Boga dotyczących przywrócenia.

Teraz, innym sposobem ujęcia tego jest postawienie pytania, w jaki sposób te obietnice w Starym Testamencie, w Izajaszu i Ezechielu, w rzeczywistości cały temat ludu Bożego, osiągający punkt kulminacyjny w proroczych oczekiwaniach przywrócenia ludu Bożego, teraz, gdy zostali wywiezieni na wygnanie, w jaki sposób Bóg przywróci te obietnice? Innym sposobem sformułowania pytania jest, kim są prawdziwe dzieci Abrahama? Kim jest prawdziwe potomstwo Abrahama? Teraz, większość w pierwszym wieku i wcześniej, większość sekt żydowskich odpowiedziałyby na to, cóż, tymi, którzy są etnicznie dziećmi Abrahama. Tymi, którzy

należą do fizycznej linii Abrahama. Tymi, którzy są prawdziwymi Izraelitami etnicznie i narodowo.

To jest nasienie Abrahama. Ale chcę wrócić do tekstu, który już omówiliśmy, aby zobaczyć, jak Paweł na to odpowiada. A jest to rozdział 3 Listu do Galatów. W rozdziale 3 Listu do Galatów widzimy, że Paweł faktycznie odpowiada na to pytanie.

Kim są prawdziwe dzieci Abrahama? Ponieważ judaizatorzy, z którymi ma do czynienia, próbują zmusić pogan do obrzezania, aby mężczyźni poddali się obrzezaniu, aby wszyscy inni przestrzegali prawa, praw dotyczących pożywienia i szabatu, jako znaku, że są prawdziwym ludem Boga fizycznie i etycznie. I tak, pytanie, które pojawia się nawet w Galatach, brzmi: kim są prawdziwe dzieci Abrahama? Kim są ci, którzy uczestniczą w obietnicach złożonych Abrahamowi? A Paweł odpowiada na to pytanie, podejmuje je wprost. Tak więc, zaczynając od wersetu 16 rozdziału 3, Paweł mówi, że obietnice zostały wypowiedziane Abrahamowi i jego potomstwu.

Pismo nie mówi do nasion, co oznacza wielu ludzi, ale do twojego nasienia, co oznacza jedną osobę, którą jest Chrystus. Tak więc Paweł widzi, zgodnie z Ewangelią Mateusza, rozdział 1 i werset 1, że Jezus jest synem Abrahama. Zgodnie z Ewangelią Mateusza, Paweł również widzi Jezusa jako prawdziwe nasienie Abrahama.

Paweł jest o wiele bardziej wyraźny w tej kwestii. Nasieniem Abrahama nie jest nikt inny, tylko Jezus Chrystus. Więc znowu jest to zawężenie.

Kulminacja i osiągnięcie punktu w osobie Jezusa Chrystusa. Jezus jest prawdziwym wypełnieniem obietnicy nasienia Abrahama. Ale zauważ, co robi Paweł, tekst, do którego już się odwoływaliśmy, gdy dojdiesz do samego końca Galacjan rozdział 3. Galacjan rozdział 3 w wersecie 29, Paweł kontynuuje i mówi, jeśli należycie do Chrystusa, to wy, kościół, Galaci, jesteście nasieniem Abrahama i dziedzicami według jego obietnicy.

Zauważ więc, jak to działa. Przede wszystkim obietnica ludu Bożego przez Abrahama, obietnica potomstwa Abrahama, spełnia się, przede wszystkim, w Jezusie Chrystusie. Następnie rozszerza się, aby objąć jego naśladowców z racji ich przynależności do Chrystusa.

Więc, Pawle, kluczem do wersetu 29 jest werset 16. To znaczy, jesteś nasieniem Abrahama, jeśli należysz do Chrystusa. Kto jest nasieniem Abrahama? Rozdział 3, werset 16.

Więc to, co Paweł mówi, myślę, że w Galacjan 3, to prawdziwy lud Boży, prawdziwe nasienie Abrahama, prawdziwy zamiar Boga, aby wypełnić swoje obietnice wobec ludu Bożego, aby stworzyć lud, jest ostatecznie wypełniony w Jezusie Chrystusie, prawdziwym nasieniu Abrahama, a następnie w jego ludzie, który należy do niego w

wierze, który również staje się nasieniem Abrahama. I znowu, co uważam za interesujące w takim tekście, Paweł nie uwzględnia, znowu, zwraca się do pogan w kościołach w Galacji. Ciekawe, że Paweł nie mówi, że jesteście narodem błogosławionym przez Abrahama.

Zamiast tego, mówi, jesteście w rzeczywistości nasieniem Abrahama, ponieważ należycie do prawdziwego fizycznego nasienia Abrahama, Jezusa Chrystusa. Zauważcie również, być może podobnie jak znajdujemy to w słowach Jezusa w Jana 15, zauważcie użycie przez Pawła metafory drzewa i gałęzi w rozdziale 11 Listu do Rzymian. Ponownie, nie przeczytam tej sekcji w całości, ale chcę wspomnieć o kilku rzeczach na jej temat.

Objawienie rozdział 11, wersety od 13 do 24. Nie sądzę, żebym przeczytał wszystko, ale zacznę od wersetu 16. Jeśli część ciasta ofiarowana jako pierwociny jest święta, to cała partia jest święta.

Jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie. Jeśli niektóre gałęzie zostały odłamane, a ty, chociaż dzikie drzewo oliwne, zostałeś wszczepiony między inne i teraz masz udział w odżywczym soku z korzenia oliwki, nie uważaj się za lepszego od tych innych gałęzi. Jeśli tego nie bierzesz pod uwagę, nie podtrzymujesz korzenia, ale korzeń podtrzymuje ciebie.

Powiesz im, że gałęzie zostały odłamane, abym mógł zostać wszczepiony. Owszem, ale zostały odłamane z powodu niewiary, a ty stoisz wiarą. Nie bądź arogancki, ale drzyj.

Ale jeśli Bóg nie oszczędził naturalnych gałęzi, to nie oszczędzi również ciebie. Teraz, wszystko to jest w kontekście Rzymian 11, faktu, że jest jeden krzew winny, a są dwie gałęzie. Są gałęzie naturalne i dzikie gałęzie.

Naturalne gałęzie to lud Boży, Izrael, a dzikie gałęzie to poganie. Ale obaj są wszczepieni w tę samą winorośl, więc nie masz dwóch oddzielnych ludzi. Masz jeden lud Boży połączony z dokładnie tą samą winoroślą w Rzymian 11.

Ponadto uważam za interesujące, że Paweł używa metafory drzewa i gałęzi, która po raz kolejny wydaje się odzwierciedlać podobny język, który można znaleźć w rozdziale 15 Ewangelii Jana, dotyczący gałęzi i winorośli. Paweł prawdopodobnie wybrał tę metaforę celowo, ponieważ jest ona używana w Starym Testamencie w odniesieniu do ludu Bożego. Ale teraz prawdziwy lud Boży składa się zarówno z naturalnych gałęzi, jak i dzikich gałęzi, które można wszczepić.

Więc znowu, masz jeden lud Boży, a nie dwa oddzielne w Rzymian 11. Inną interesującą cechą literatury Pawłowej, która nawiązuje do elementu ludu Bożego, który już omówiliśmy, jest to, że Paweł często odnosi się do swoich kościołów w

swoich listach jako do wybranych, wybranych lub ukochanych. Teraz moglibyśmy wziąć ten język i zadać pytania, czy język elekcyjny jest lepiej rozumiany i czy język predestynacji jest lepiej rozumiany w ramach arminiańskich lub kalwińskich.

To bardzo ważne, konieczne i słuszne dyskusje. Ale dla naszych celów, chcę po prostu przyrzeć się tej terminologii i temu, co mówi o ludziach Boga. Na przykład, w rozdziale 1 i wersecie 7 Listu do Rzymian, i większości tych tekstów, które przeczytam, kilka z nich znajduje się na samym początku listów, gdy Paweł zaczyna zwracać się do swojego ludu.

Ale werseł 11, przepraszam, werseł 7 Rzymian rozdział 1, do wszystkich w Rzymie, którzy są kochani przez Boga i powołani, by być Jego świętym ludem. Efezjan rozdział 1 i wersety 3 i 4, więc zachowajcie ten tekst Rzymian w pamięci na chwilę, a my wrócimy, by podsumować, jak to się odnosi do tematu ludu Bożego. Ale Efezjan rozdział 1, wersety 3 i 4, chwala Bogu i Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Zauważ, że język Ojca, Boga i Ojca może nie tylko być miłym językiem rodzinnym, ale prawdopodobnie wyraża również język przymierza. Chwała Bogu i Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas w niebiańskich królestwach wszelkim duchowym błogosławieństwem w Chrystusie, ponieważ wybrał nas w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed jego obliczem w miłości. Przeznaczył nas do adopcji do synostwa przez Jezusa Chrystusa.

Zatem zauważ ponownie, że Paweł opisuje swoich czytelników jako tych, którzy zostali wybrani przez Boga od założenia świata i tych, którzy są kochani przez Boga i zostali przez Niego przeznaczeni. I na koniec, chociaż moglibyśmy wskazać na wiele innych, ostatni tekst, na który chcę spojrzeć, to Kolosan rozdział 3, werseł 12. Zauważ, jak Paweł opisuje Kolosów Chrześcijan, znowu Chrześcijan pogan lub kościół, do którego zwraca się w Kolosach.

Dlatego jako wybrany lud Boży, święty i umiłowany, przyodziejcie się w współczucie, dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość. Teraz znowu, raz jeszcze, możemy zapytać, o co oznacza wybór wyboru? Czy jest to lepiej rozumiane w ramach arminiańskich, kalwińskich czy w innych ramach? Ale jeśli sobie przypomnicie, język wybierania i kochania ludu Bożego pochodzi wprost z wyrażen w Starym Testamencie na temat relacji Boga z Izraelem. Wracając do jednego tekstu, który już przeczytaliśmy jako demonstrację tego, Księgi Powtórzonego Prawa, rozdział 7, wersety 7 i 8, Pan nie przywiązał się do was i nie wybrał was, ponieważ byliście liczniejsi niż wszystkie inne narody, ponieważ byliście najmniej liczni ze wszystkich narodów.

Ale to dlatego, że Pan cię umiłował i dotrzymał przysięgi, którą złożył swoim przodkom, wyprowadził cię potężną ręką i odkupił cię z ziemi niewoli, z mocy faraona, króla Egiptu. Tak więc jest to po prostu kolejne ogniwo w tym łańcuchu odniesień, które można znaleźć w Starym Testamencie odnoszącym się do Izraela,

teraz stosowanego do kościoła jako nowego ludu Bożego. Tak więc zasugerowałbym, że prawdopodobnie powinniśmy poszukać gdzie indziej w Nowym Testamencie, gdy znajdziemy język Boga wybierającego swój lud, język Jego miłości do swojego ludu.

Tak, dzieje się wiele rzeczy i powinniśmy czytać język Jego miłości do nas w pełnym emocjonalnym wpływie. Ale w tym samym czasie powinniśmy również dostrzec związek z Bożą miłością i wyborem Jego ludu, Izraela, w Starym Testamencie. Teraz w ten sam sposób, nowy lud Boży jest również wybierany i kochany przez Boga.

Widzimy coś podobnego w obrazach odkupienia z niewoli. Kolosan 1 i 12-13. Autor opisuje swój lud w ten sposób.

Cofnę się i zacznę czytać werset 12. I składajcie dzięki Ojcu, który was uzdolnił do udziału w dziedzictwie Jego świętego ludu i królestwa światła. Mówiliśmy o tym związku z dziedzictwem jako językiem dziedziczenia ziemi.

Bo wyrwał nas spod władzy ciemności i wprowadził do królestwa umiłowanego syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. Teraz zauważmy ponownie język nowego przymierza, odpuszczenie grzechów. Ale chcę skupić się na tym języku odkupienia, że wyrwał nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego syna, w którym mamy odkupienie.

Chciałbym zasugerować wam raz jeszcze ten język odkupienia, a porozmawiamy o tym więcej w związku z tematem zbawienia i biblijnym tematem teologicznym nowego exodusu później w tym kursie. Ale na czym chcę się skupić, to język odkupienia i jego związek z exodusem. Księga Wyjścia, rozdział 6, wersety 6 i 7 to tekst, który już przeczytaliśmy ponownie w związku z rozwojem tematu ludu Bożego w Starym Testamencie.

Ale rozdziały 6 i 6 i 7 Księgi Wyjścia mówią to, mówiąc Izraelitom: Ja jestem Pan, Bóg wasz. Wywiodę was spod jarzma Egipcjan. Uwolnię was od niewoli u nich i odkupię was wyciągniętymi ramionami.

Więc to, co dzieje się tutaj, a nie w listach Pawła, wydaje się być związane z tym językiem odkupienia, i może to być prawdą w odniesieniu do języka odkupienia w innych miejscach. Znajdujesz również Pawła odnoszącego się do odkupienia jako tego, co Bóg dokonuje przez Chrystusa w imieniu swojego ludu w Rzymian 3; w tym tekście, który czytamy ponownie, poświęcimy temu więcej czasu później. Ale w Rzymian rozdział 3, Paweł mówi, Bóg przedstawił go, zobaczmy, werset 23, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, a wszyscy są usprawiedliwieni darmo z łaski Bożej przez odkupienie, które przyszło przez Jezusa Chrystusa.

To następuje poprzez jego krew w wersecie 25. Teraz, zasugerowałbym ci, że ten język odkupienia ostatecznie wraca do języka odkupienia znalezione w kontekście

Boga ratującego swój lud z Egiptu, szczególnie odniesienia w Kolosan rozdziały 1:12 i 13, które przeczytałem. Tak więc, w ten sam sposób, w jaki Bóg odkupił swój lud z niewoli, odkupił ludzi z niewoli w Starym Testamencie, w ten sam sposób Bóg odkupuje swój nowy lud.

Bóg wykupuje swój nowy lud z niewoli i zniewolenia. Mówi, że kiedyś byłeś w niewoli, kiedyś byłeś w niewoli w ciemności, ale teraz wyprowadził cię i przeniósł do swojego królestwa umiłowanego syna, przez którego masz odkupienie. Tak więc jest to tak, jakby w nowym exodusie, w ten sam sposób, w jaki Bóg wyprowadził swój lud w pierwszym exodusie i odkupił go, aby stał się jego własnym ludem, teraz raz jeszcze wyprowadza swój lud i odkupuje go w nowym exodusie, aby uczynić go ludem dla siebie.

Inny ważny temat, który myślę, że jest związany z pojęciem kościoła jako ludu Bożego w wypełnieniu Starego Testamentu, zamierzenia Boga wobec Izraela i proroczych oczekiwań odnowionych ludzi, znajduje się w rozdziale 5 Listu do Efezjan, w listach Pawła. Rozdział 5 Listu do Efezjan to długa sekcja, w której Paweł porównuje relację między mężem i żoną do relacji między Chrystusem a kościołem. Więc po prostu przeczytam; pozwólcie, że zacznę od wersetu 25.

Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą przez słowo, i aby go sobie przygotować, aby przedstawić sobie jako Kościół pełen blasku, bez skazy lub zmarszczki, lub jakiegokolwiek innej skazy, lecz święty i nienaganny. Tak samo mężowie powinni miłować swoje żony, jak własne ciała; kto miłuje swoją żonę, miłuje siebie samego. Przecież nigdy nikt nie miał w nienawiści własnego ciała, ale karmią i pielęgnują swoje ciało, jak i Chrystus Kościół.

Jesteśmy bowiem członkami Jego ciała. Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę swoją, a połączy się ze swoją żoną, i staną się oboje jednym ciałem. To jest głęboka tajemnica, ale ja mówię o Chrystusie i Kościele.

Teraz, raz jeszcze, jest wiele rzeczy, które można by powiedzieć o tym fragmencie, ale chcę podkreślić, że interesujące jest to, że Paweł wydaje się argumentować, że nie tylko porusza kwestię tego, jak żony i mężowie powinni się traktować i odnosić do siebie, ale także porównuje relację Jezusa do kościoła do relacji męża do żony lub do relacji Jezusa do jego ludu, kochając go i pielęgnując, do tego, co mąż powinien robić dla swojej żony. Interesująca jest jednak relacja między Bogiem a jego ludem w Starym Przymierzu w Starym Testamencie, która jest często opisywana jako relacja męża do żony. Dlatego kiedykolwiek Izrael zbłądzi, jest to często przedstawiane jako cudzołóstwo, jako niewierność.

Izrael jest często postrzegany jako niewierna żona, ponieważ przymierze między Bogiem a Izraelem jest często postrzegane jako przymierze między mężem a jego

żoną. Więc teraz, kiedy Paweł przenosi tę metaforę męża i żony do kościoła, jest tak, jakby znowu mówił, że istnieje ciągłość między nowym ludem Boga, który jest teraz stworzony i koncentruje się wokół osoby Chrystusa. Istnieje ciągłość między tym a ludem Boga, Izraelem.

Oto nowa oblubienica Boga. Oto nowa żona Boga. Oto oblubienica Jezusa, jego żona, jego lud, kościół.

Znajdziesz to na przykład w rozdziale Izajasza... Jest wiele tekstów, szczególnie w Księdze Izajasza. Izajasz często lubi używać obrazów oblubienicy i małżeństwa oraz zaślubin, aby opisać relację Boga z kościołem. Relację Boga z narodem Izraela.

I znowu, obraz cudzołóstwa. Znajdziesz to u Izajasza, Ezechiela i gdzie indziej, aby opisać, kiedy Izrael jest niewierny Bogu. Ale w rozdziale 54 Księgi Izajasza znajdujemy jeden przykład tego, jak przywrócenie ludu Bożego... Izajasz 54 jest prorocstwem, raz jeszcze, przywrócenia Boga przywracającego swój lud w przyszłości, teraz, gdy są na wygnaniu.

W rozdziale 54, Śpiewaj, niepłodna kobieto, która nigdy nie rodziłaś. Wybuchaj pieśnią, wołaj z radości, ty, która nigdy nie rodziłaś, bo więcej jest dzieci opuszczonej kobiety niż tej, która ma męża, mówi Pan. Rozszerz miejsce namiotu twego, rozciągnij namiot twój i poszerz zasłony.

Nie powstrzymuj się; wydłuż sznury i wzmocnij swoje paliki, bo rozprzestrzenisz się na prawo i na lewo. Twoi potomkowie wydziedziczą narody i zamieszkają w ich spustoszonych miastach. Właściwie chcę przeskoczyć tylko trochę w dół.

Wiersz 4: Nie lękaj się, nie będziesz zawstydzony. Nie lękaj się hańby, nie będziesz poniżony. Nie zapomnisz hańby młodości swojej.

I nie pamiętaj więcej hańby twojego wdowieństwa. Teraz więc Izrael jest widziany jako wdowiec, teraz, gdy poszedł na wygnanie. Wiersz 5, Bo twój Stwórca, Bóg, jest twoim mężem.

Pan Wszechmogący jest jego imieniem. Święty Izraela jest twoim Odkupicielem. Nazywany jest Bogiem całej ziemi.

Więc teraz Bóg jest postrzegany jako mąż, który wezwie z powrotem swój lud, który owdowiał, ale teraz wezwie z powrotem swój lud. Więc za tym kryje się raz jeszcze obraz zaślubin lub małżeństwa. Bóg jest mężem, a Izrael jest żoną.

Można to dodatkowo wskazać, przynajmniej częściowo, w wersetach 11 i 12, werset, który już przeczytaliśmy. Miasto udręczone, smagane burzami i niepokieszone, odbuduję twoje kamienie turkusem, twoje fundamenty lapis lazuli. Uczynię twoje

blanki z rubinów, twoje bramy z błyszczących klejnotów, a wszystkie twoje mury z kamieni szlachetnych.

A wasze dzieci będą nauczane przez Pana i wielki będzie ich pokój. Innymi słowy, przedstawiając odbudowę Jerozolimy jako drogocenne klejnoty, część obrazów może być również obrazem zaślubin, że teraz widzisz Jerozolimę przystrojoną jak oblubienica i wszystkie te drogocenne klejnoty dla jej męża. Ale wyraźnie, w rozdziale 54 Księgi Izajasza, za tym kryje się porównanie relacji Boga z Izraelem, jego relacji przymierza z nimi, jako relacji między mężem a jego żoną.

I tak, w Liście do Efezjan 5, Paweł wykorzystuje obrazowanie małżeństwa i męża i żony, aby odnieść się do relacji Jezusa z kościołem, Paweł ustanawia połączenie między ludem Bożym Nowego Testamentu, kościołem, a ludem Bożym Starego Testamentu. Ponownie, zamiar Boga dla jego ludu. Zamiar Boga dla jego ludu w Starym Testamencie, jego ludu Izraela, został zrujnowany z powodu wygnania z powodu grzechu, ale oczekiwanie przywrócenia ludu Bożego jest teraz przepowiedziane, teraz spełnia się w nowym ludzie Bożym, kościele.

I Paweł pokazuje, że myślę, poprzez wszystkie te liczne połączenia, wykorzystanie języka i tekstu Starego Testamentu o przywróceniu do opisu zjednoczenia Żyda i poganina, języka nowego przymierza, będę twoim Bogiem, będziesz moim ludem, teraz zastosowanego do kościoła, faktu, że kościół jest prawdziwym nasieniem Abrahama, wykorzystania metafory gałęzi drzewa, języka bycia wybranym i kochanym, języka odkupienia z niewoli, a teraz metafory męża i żony, całego języka, który jeden ze Starego Testamentu odnosił się do ludu Izraela, jest teraz odnoszony do Nowego Testamentu, ludu nowego przymierza Boga. Tak więc kościół należy postrzegać przynajmniej na pewnym poziomie i w pewien sposób jako ciągły lub mający ciągłość z ludem Boga i Izraela, ale chciałbym przypomnieć wam ponownie, że kluczowym czynnikiem, myślę, że nawet dla Pawła, szczególnie jak widać w fragmencie z Galatów, Galatów 3, jest to, że Jezus Chrystus, przede wszystkim, jest prawdziwym Izraelem.

A następnie jego lud, który gromadzi się wokół niego, który jest zjednoczony z nim w wierze, staje się również prawdziwym ludem Boga. I widzieliśmy, że kluczowym elementem tego jest zmiana, która nastąpiła między Starym a Nowym Testamentem, w której nie jest już przynależnością do ludu Boga narodowo i etnicznie zdefiniowanego, ale teraz przynależnością do prawdziwego ludu Boga, prawdziwą cechą identyfikującą lud Boga jest wiara w Jezusa Chrystusa. Tak więc w następnej sekcji wyjdziemy poza listy Pawła i przyjrzymy się tekstowi w reszcie Nowego Testamentu kończącemu się w Księdze Objawienia, który dalej rozwija ten temat ludu Boga.

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To wykład 13, Lud Boży w Nowym Testamencie, część 1.